

## Ślązacy – Johannes Hellmann

### PODRÓŻE PO ŚLĄSKU

#### PRZYSTANEK V – NYSA -

#### NA GROBIE OJCA ŚLĄSKICH STRAŻAKÓW

W ciągu dwóch sierpniowych dni nasi koledzy ze Ślōnskij Ferajny – Pyjter i Lyjo – przejechali 980 km. Podróżowali po Górnym i Dolnym Śląsku. Odwiedzili cmentarze, na których spoczywają ludzie zasłużeni dla naszego regionu, zwiedzili kościoły, pałace i klasztory. Zobaczyli miejsca niezwykle, o których niejeden z nas nigdy nie słyszał; miejsca niezwykle i unikatowe, które naprawdę warto kiedyś odwiedzić. Przedstawiamy opis ich podróży i zachęcamy Was do podobnych eskapad. Każda bowiem miejscowość kryje ślady naszej śląskiej historii – tej bliskiej i tej bardzo zamierzchłej, którą warto poznać.

Ostatnim miejscem godnym odwiedzenia jest cmentarz w Nysie – to tutaj w sąsiedztwie spoczywają dwaj wybitni Ślązacy – poeta Joseph von EICHENDORFF i Johannes HELLMANN. O ile ten pierwszy jest już generalnie znany, to postać tego drugiego nadal jest nieznana lub mało znana.

Kim zatem był Johannes HELLMANN, który jako osiemdziesięcioletni staruszek, w kwietniu 1920 roku powiedział do pierwszego etatowego pracownika straży pożarnej – Hämela z Bogucic: „ (...) Proszę pana, niech pan zadba o to, aby ochrona przeciwpożarowa po ciężkich stratach wojennych na Śląsku rozkwitła na nowo. Pan urzeczywistnił moje dwa wielkie marzenia – stworzenie Śląskiego Śpiewnika Strażackiego i Śląskiej Gazety dla Straży Pożarnej. Proszę teraz o przejęcie mojego dziedzictwa – rozbudowę tutejszego biura dla dobra ochrony przeciwpożarowej w naszej pięknej śląskiej ojczyźnie”

**Johannes HELLMANN urodził się 12 sierpnia 1840 roku w Zauditz (dziś Republika Czeska), w dawnym powiecie raciborskim.** Studiował prawo na Uniwersytecie Wrocławskim. Zdał egzamin najpierw na referendarza sądowego, potem – na referendarza rejencyjnego. 01 kwietnia 1869 roku został wybrany na zastępcę burmistrza Gliwic. Aż trzy razy był wybierany na prestiżowe stanowisko syndyka miejskiego w Nysie (1873, 1884 i 1897).

**Jednak przede wszystkim Johannes HELLMANN wniósł ogromny wkład w rozwój ochotniczej straży pożarnej na Śląsku.** Pierwsza taka jednostka powstała w Gliwicach w 1869 roku. Johannes HELLMANN był prezesem tej organizacji najpierw w Gliwicach, a potem w Nysie. W dowód uznania często wybierano go na ważne stanowiska pożarnicze. W 1890 został zastępcą przewodniczącego Związku Prowincjonalnego Straży Pożarnych, a w latach 1896-1920 pełnił funkcję przewodniczącego. **Stworzył Regulamin Ćwiczeń, przekształcił strukturę Związku Prowincjonalnego (każdy powiat miał własny Powiatowy Związek Straży Pożarnych i jednego technicznie przeszkolonego powiatowego mistrza pożarnictwa) – to dzięki jego inicjatywie w każdym powiecie działała jednostka straży pożarnej, a na terenach zagrożonych zalaniem powstała straż ochrony przeciwpowodziowej.** Brał również udział w tworzeniu Związku Niemieckich Ochotniczych Straży Pożarnych. W 1911 roku opublikował broszurę „Poprawa ochrony przeciwpożarowej na terenie równinnym”, która stała się swoistym podręcznikiem postępowania w sytuacji zagrożenia pożarem.

Johannes HELLMANN zaangażował się w rozwój systemu ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków dla strażaków. Był inicjatorem powstania gazety, a nawet książki, w której zebrano pieśni. Doprowadził do powstania etatów w straży pożarnej – pierwszym pracownikiem został pochodzący z Bogucic – Hämel. Nie wszystkie marzenia „ojca śląskiej straży pożarnej” spełniły się za jego życia. Nie udało mu się założyć muzeum straży pożarnej, chociaż już w 1914 roku apelował do mieszkańców regionu do zbierania przedmiotów związanych z pożarnictwem.

**15 sierpnia 1920 roku – z okazji 50 – lecia pracy w ochronie przeciwpożarowej – otrzymał wykonany ze srebra medal ... jego własnego imienia. Otóż Związek Straży Pożarnej – właśnie z okazji 80 – tych urodzin nestora i 50 – lecia pracy w pożarnictwie – ustanowił order im. Hellmanna, który miał być przyznawany za nadzwyczajne zasługi w ochronie przeciwpożarowej w Prowincji Śląskiej.** Za życia to Hellmann wskazywał osoby

do odznaczenia, a po jego śmierci – Zarząd Prowincjonalnego Związku Śląskich Straży Pożarnych. Medal wręczano do 1936 roku – otrzymało go 43 zasłużonych działaczy. Wzruszony Johannes HELLMANN - podczas uroczystości – powiedział: „- *Chciałbym pożegnać się z pracą i działalnością, która jest mi tak bliska i droga, mając świadomość, że to, co przez wiele lat robiłem z trudem, pracowicie, dla śląskiej straży pożarnej, nie zginie, gdy złożę moje urzędy (...). Dlatego proszę was, abyście nadal działali i pracowali w związkach i towarzystwach. A wysokie urzędy proszę o to, by nie ustawały we wspieraniu naszych poczynań i nadal dbały o straż pożarną*”. Zmarł 25 września 1924 roku. Pochowano go na cmentarzu św. Rocha w Nysie.

*„- Byłech tukej dwa lata tymu jak przenosili Hellmanna i jego ślubna z innego kirchofa w Nysie. To bōła srogō uroczystość – przyjechało pełno fojermanów z cōłkigo Ślōnska”*- wspomina Lyjo.

**Ciekawa jest współczesna historia „Honorowego medalu im. Johannesesa Hellmanna”. Otóż w 2008 roku, z inicjatywy prezesa OSP Szemrowice – Rudolfa HYLI, odsłonięto w tej miejscowości tablicę poświęconą nestorowi śląskiego pożarnictwa. Z tej okazji wybito pamiątkowy medal w ilości 100 sztuk. Zarząd jednostki zwrócił się również z prośbą do dr Eugeniusza WALCZAKA – członka Głównej Komisji Historycznej przy Zarządzie Głównym ZOSP – z prośbą o wydanie pozywanej opinii i wskazanie drogi legislacyjnej niezbędnej do wydania pamiątkowego medalu. Zgodę wydano w sierpniu 2008 roku. Kto może otrzymać medal ? Strażak z długoletnią służbą, działający na rzecz prawidłowego funkcjonowania i rozwoju ochrony przeciwpożarowej, który wykazuje się nadzwyczajnym męstwem i odwagą podczas akcji ratowniczo – gaśniczych.**

**Do Zarządów Wojewódzkich ZOSP województwa dolnośląskiego i śląskiego skierowano pytanie czy ich członkowie chcieliby być odznaczani takim medalem. Oczywiście odpowiedź Dolnego Śląska była negatywna, ale mega zaskakująca jest ta z naszego województwa... Jestem ciekawa czy zgadnicie ile powiatów z naszego województwa wyraziło zgodę ? Sto ? Dwadzieścia ? Trzy ? Gdyby ktoś mi zadał takie pytanie, przyznam się szczerze, że bym nie zgadła ... Prawidłowa odpowiedź brzmi: TRZY – lubliniecki, raciborski i gliwicki. Ciekawe co wpłynęło na decyzję pozostałych powiatów ? Bo był Ślązakiem niemieckiego pochodzenia ? Naprawdę nurtująca zagadka ...**

## **Mirella DĄBEK**

### **Wszystkie informacje o Johannesie HELLMANNIE pochodzą z artykułów**

1. prof. dr hab. Joanna ROSTROPOWICZ „Johannes Joseph Conrad Hellmann, ojciec śląskich straży pożarnych”
2. Wiktor URBAŃSKI „Medal Johttp://forum.gazeta.pl/fhannesa Hellmanna jako symbol pamięci Ojca Śląskich Strażaków przełomu XIX i XX wieku. Zasłużony dla Prowincjonalnego Związku Śląskich Straży Pożarnych zamieszczonych w publikacji „Johannes Hellmann – wybitna postać śląskiego pożarnictwa”, wyd. Dom Współpracy Polsko – Niemieckiej Gliwice – Opole 2011, która powstała po konferencji popularnonaukowej „Johannes Hellmann – wybitna postać śląskiego pożarnictwa” (29.04.2010)

Więcej:

<http://www.nton.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20111110/POWIAT02/584905562>

[http://www.nton.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20080722/WAKACJE/669561319,](http://www.nton.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20080722/WAKACJE/669561319)

[http://forum.gazeta.pl/forum/w,34281,131441740,131441887,Re\\_Johannes\\_Hellmann.html](http://forum.gazeta.pl/forum/w,34281,131441740,131441887,Re_Johannes_Hellmann.html)